

Zełenski dążył do eskalacji wojny na Polskę?

4 marca 2025

W USA zmieniły się nastroje w kwestiach ukraińskich. W mediach społecznościowych przypomniano wypowiedź obecnego szefa Federalnego Biura Śledczego (FBI) na temat Wołodymyra Zełenskiego i pomocy Ukrainie. Kash Patel nawiązał m.in. do rakiety, która spadła w Przewodowie.

Nowy dyrektor FBI nie gryzie się w język. Teraz przypomniano jego słowa z 2023 roku, które padły podczas rozmowy z „The Epoch Times”. Były doradca komisji wywiadu Izby Reprezentantów powiedział wówczas parę ostrych słów pod adresem Ukrainy.

Patel zwrócił uwagę na brak przejrzystości w wydawaniu pieniędzy amerykańskich podatników, które administracja Joe Bidena przekazała Ukrainie. Wskazał konieczność zbadania, na co poszły te pieniądze. Jak wówczas podkreślał, Amerykanie mają prawo to wiedzieć, ponieważ były to ich pieniądze. Prowadzący wskazał, że jest także kilka innych powodów, dla których takie dochodzenie jest istotne – jak choćby fakt, że Ukraina jest znana z korupcji i prania brudnych pieniędzy. Patel przypomniał, że chodzi o 100 mld dolarów.

W rozmowie pojawił się także wątek rakiety, która w listopadzie 2022 roku spadła w Polsce – w Przewodowie. „Zełenski wyszedł na światową scenę i powiedział: »Rosja wystrzeliła rakietę w stronę Polski«, co byłoby aktem wojny” – wskazał. „Cóż, okazało się, że Rosja nie wystrzeliła takiej rakiety. Okazało się, że rakietę pochodziła z Ukrainy i została wystrzelona w kierunku Polski” – przypomniał.

Zauważył, że nie jest to przykład wiarygodności. „Po prostu nie możemy mieć pełnego zaufania i wiary, dając przywódcy 100 miliardów dolarów, a potem słuchać, jak mówi: »Nie powiem ci, na co zostały wydane pieniądze«” – mówił w dalszej części.

Wskazał też, że jeśli Zełenski chciałby dalszej pomocy USA, musi bardziej uważać na to, co mówi w przestrzeni międzynarodowej.

Przypomnijmy, że administracja Trumpa nie jest dla Zełenskiego tak łaskawa, jak europejscy przywódcy. Podczas spotkania w Waszyngtonie padło pytanie od korespondenta Polskiego Radia skierowane do prezydenta USA o obawy o jego zbyt dużą sympatię do Władimira Putina. Trump wskazał, że nie jest sprzymierzeńcem żadnej ze stron, ale Zełenski pała nienawiścią do rosyjskiego przywódcy, a to utrudni mu zawarcie porozumienia. Wiceprezydent USA J. D. Vance powiedział natomiast, że to Biden pozwolił Putinowi na zniszczenie Ukrainy, a Trump chce spróbować dyplomacji. I wtedy zaczęła się ostra wymiana zdań. Zełenski grzmiał, że Putina nikt nie zatrzymał od 2014 roku, a prezydent Rosji wielokrotnie łamał podpisywane porozumienia.

„Teraz wy chodzicie i zmuszacie poborowych do pójścia na front, bo macie problemy kadrowe. Powinieneś podziękować prezydentowi, że próbuje zakończyć ten konflikt” – wskazał Vance. „Był pan na Ukrainie, że mówi pan, jakie mamy problemy?” – grzmiał Zełenski, dodając, że USA także odczują skutki wojny „w przyszłości”.

„Nie mów nam, co mamy czuć. Próbujemy rozwiązać problem. Nie mów nam, co mamy czuć. Nie jesteś w pozycji, aby dyktować. To właśnie robisz. Od samego początku nie masz dobrej pozycji. Nie masz dobrych kart w ręku” – odparł Trump.

„Ja nie gram w karty” – stwierdził Zełenski.

„Grasz w karty. Igrasz z życiem milionów ludzi, igrasz z III wojną światową [...], a to, co robisz, jest bardzo niegrzeczne wobec kraju, tego kraju, który cię poparł” – przypomniał mu Trump.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Kresy.pl, Onet.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)